№ 1. CZĘSTOCHOWA, dnia 1-go stycznia 1932 roku. ROK VII.

KIEROWNIK CHÓRÓW

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ORGANISTÓW.

Redakcja i Administracja: II Aleja № 38.

Prenumerata: Rocznie 6.00 zł. Półrocznie 3.00 zł. Kwartalnie 1.50 zł.

Nowy rok.

Rok stary minął, jak wszystkie poprzednie lata, bezpowrotnie, nastał rok nowy. Bilans roku ubiegłego, co do spraw dotyczących ogółu organistów, wypadł ujemnie. Nic w tym kierunku nie czyniono. Kongres odbyty w Częstochowie, odnosił się wyłącznie do spraw Centrali warszawskiej i przyniósł organistom więcej szkody aniżeli pożytku. Wybrano na nim nowy zarząd Centrali, ale i ten, nawet pomimo najlepszych chęci, nic pozytywnego dla organistów nie uczyni wskutek wadliwego statutu.

Sprawozdania z Kongresu muzycznego w Krakowie brzmią pesymistycznie. Spierano się czy w kościele ma być śpiew łaciński czy też polski, zamiast omówić najpierw przyczyny upadku w ogóle muzyki kościelnej w Polsce i znaleść środki do podniesienia muzycznych wiadomości tych którzy są powołani do tej misji, przelewano z pustego w próżne. Dopóki organiści nie będą mieli należytego utrzymania i stopnia w hierarchji społecznej, wszelkie dyskusje na temat podniesienia muzyki kościelnej będą tylko niepotrzebnem zmarnowaniem czasu. O tem należałoby pamiętać.

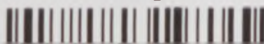
W roku ubiegłym niektóre związki diecezjalne, nie spoczywały, ale ich praca obejmuje bardzo szczupłe kręgi bo poszczególne djecezje i nie dotyczą główny postulatów organistowskich.

W roku nowym, nad organistami zawisło widmo w byłym zaborze rosyjskim utraty kancelarji urzędu stanu cywilnego, a wszystkim organistom grozi utrata ubezpieczeń socjalnych o czem mowa w następnym artykule. Teraz organiści nie mogą czekać z założonemi rękoma co im jutro przyniesie. Nie mogą też dłużej czekać na działalność pod tym względem Centrali lub związków, ale muszą coprędzej złączyć się z nami i czynić starania aby przynajmniej nie stracić to, co posiadają. Oto wskazania na teraz, na rok nowy.

W sprawie świadczeń socjalnych.

Na mocy ustawy państwowej organiści posiadają prawo do ubezpieczenia w Zakładzie Ubezpieczeń. Jeśli dochody organisty nie przekraczają 60 zł. miesięcznie, wkładki ubezpieczeniowe płacić ma za organistę proboszcz. Gdy dochody organisty przekraczają 60 zł. miesięcznie to opłaty składek są rozłożone na proboszcza i na organistę.

Obowiązek płacenia wkładek ubezpieczeniowych za organistę spada na proboszcza dlatego, bo utrzymanie organisty jak i pokrywanie podobnych wydatków ciąży na majątku kościelnym, który używa proboszcz. Sprawa ta została zakończona definitywnie i gdzie do tej pory, organista nie jest ubezpieczony, winien przesłać zgłoszenie, nawet jak chce, bez wiedzy proboszcza, podając zarazem wysokość swojego uposażenia. Opłata za ubezpieczenie organistów nie podoba się niektórym proboszczom, pragną przeto uwolnić się odniej tembardziej, że za niezapłacone wkładki, narażają się oni na egzekucję. Sprawa ta oparła się już raz o Najwyższy Trybunał który orzekł,



że pracodawcą organisty jest komitet kościelny czy też dozór parafjalny z proboszczem na cele, nie zaś sam proboszcz, a tem samem obowiązek płacenia wkładek ciąży na majątku kościelno-parafjalnym i na przychodach kościoła parafjalnego, nie zaś na osobistym majątku i ruchomościach proboszcza.

Mimo to proboszczowie czynią dalsze starania o zrzucenie z siebie obowiązku opłaty za ubezpieczenie organistów. W ostatnim czasie, i w tym kierunku, podjął starania ks. Szydelski poseł na sejm, o których to staraniach, zdał sprawozdanie w artykule „Gazety Kościelnej" z dnia 22 listopada 1931 r. № 47. pod tytułem: „Jeszcze w sprawie ubezpieczeń służby kościelnei". Opowiada mianowicie ks. Szydelski że rozmawiał w tej sprawie z ministrem i dyrektorem departamentu, którzy życzliwie go przyjęli, z zainteresowaniem przysłuchiwali się jego wywodom i obiecali rozpatrzenie sprawy. Szkoda tylko że ks. Szydelski starając się o ulgę dla proboszczów, zaco przecież nikt nie może mieć pretensji do niego, nie podał równocześnie projektu rowiązania tej sprawy tak, aby i proboszczom ulżyć i organistom nie szkodzić, przeciwnie, mamy wrażenię że ks. Szydelski, rozprawiając o organiście który posiada 40 morgów gruntu i pełni obowiązki organisty darmo, „z gorliwości religijnej" pragnął szkodzić organistom. Nikt nie żąda aby proboszcz płacił za organistę z własnej kieszeni, gdy zaś, jako rządca parafji, nie stara się o fundusz na ten cel sam i nie dopuszcza do tego komitetu czy dozoru parafjalnego, niech płaci z własnej kieszeni.

Sprawa ubezpieczenia jest dla organistów bardzo ważna, muszą przeto starać się zawczasu aby nie utracili prawa ubezpieczenia wskutek niedbalstwa swego. Centrala i Związki organistów, powinne zawczasu wnosić odpowiednie wyjaśnienia do władz, aby nie było potem zapóźno.

Projekt ustawy o aktach stanu cywilnego.

Komisja kodyfikacyjna wypracowała projekt ustawy o ślubach cywilnych i o urzędach stanu cywilnego. Według tego projektu, na czele urzędu cywilnego byłby mianowany dyrektor z siedzibą w

Warszawie, w siedzibie sądów okręgowych urzędowaliby inspektorzy, sprawujący nadzór nad urzędnikami stanu cywilnego, w poszczególnych zaś urzędach mają być urzędnicy i ich zastępcy. W miarę potrzeby może być większa liczba zastępców i sekretarjat. Gminy byłyby obowiązane dostarczyć urzędom stanu cywilnego pomieszczeń, pobory urzędnikom wypłacałby skarb państwa.

Opłaty za czynności urzędów stann cywilnego, niezależnie od opłat stemplowych wynosiłyby: wyciąg z aktu stanu cywilnego 50 gr. wypis z aktu 3 zł. odpis z aktu 10 zł. zezwolenie dyrektora lub inspektora (na co?) na wydanie odpisu 5 zł. wydanie książki stanu cywilnego 1 zł. 25 gr. wzmianka dodatkowa o zmianie nazwiska lub imienia 15 zł. ogłoszenie zapowiedzi osoby nie mającej 4 tygodniowego zamieszkania 15 zł. zwykła zapowiedź w jednem miejscu 5 zł. w każdem następnem 2 zł. zaświadczenie braku przeszkód do małżeństwa 1 zł. ślub cywilny w godzinach urzędowych 5 zł. w innym czasie 25 zł. poza urzędem 50 zł. akt małżeństwa 5 zł. akt małżeństwa poza urzędem 10 zł. stwierdzenie zgonu 2 zł. i t. d. Do tych opłat dochodzą jeszcze znaczki stemplowe. Byłoby też wolno pobierać opłaty za przyozdobienie lokalu podczas ślubu cywilnego, za śpiewy i muzykę. Jest to dopiero projekt Komisji Kadyfikacyjnej. Przeciw temu projektowi wystąpiło duchowieństwo wykazując szkody jakie mogłoby ponieść nasze społeczeństwo gdyby ten został przez sejm uchwalony. Szkodę ponieśliby także organiści byłej Kongresówki, którzy pracują w wymienionych urzędach jako sekretarze. Oni to powinni zawczasu starać się aby nie pozostali bez chleba. Co do nas, moglibyśmy powiedzieć że nie czas dzisiaj na tworzenie urzędów zakosztownych gdyż społeczeństwo jest już wyczerpane i nie udźwignie więcej ciężarów. Urzędy stanu cywilnego powinne pozostać jak dotąd przy parafjach i to we wszystkich dzielnicach Polski, z proboszczami na czele jako kierownikikami i organistami jako sekretarzami płatnym przez urząd skarbowy.

Z liturgji.

W dzień 25 grudnia wypada uroczystość Bożego Narodzenia. W nocy odprawia się jutrznia i msza św. zwana pasterką, zaś o świtaniu druga msza św. Na procesji śpiewa się Verbum Caro factum est, idąc przed ołtarz proza: quem sidera et terra...

Na drugi dzień, 26 grudnia przypada święto św. Szczepana. Kolor szat liturgicznych czerwony. Na procesji śpiewa się: Pate facte sunt januae coeli...

W dniu tym, w niektórych parafjach święcą owies: Adjatorium... Domine exaudi... Dominus vobiscum, Oremus... Po drugiej oracji, pokrapianie święconą wodą.

Dnia 27 grudnia św. Jana Ewangelisty. Kolor szat liturgicznych biały. Po mszy św. przed ostatnią Ewangelją poświęcenie wina: Adjutorium... Dominus vobiscum, i Ewangelja: In principio... następnie dwie oracje, błogosławienie i pokropienie wodą święconą. Podając wino do picia wiernym, mówi kapłan: Bibe amorem S. Joannis, in nomine Patris et Filii el Spirytus sancti Amen.

Dnia 31 grudnia daje się hostję do konsekracji bo po południu odbywają się nieszpory dziękczynne za szczęśliwe przeżycie roku, z wystawieniem Najśw. Sakramentu w monstrancji, Po nieszporach procesja i Te Deum. Dnia 1 stycznia przypada Nowy Rok. Na procesji, przed sumą śpiewa organista Respos. Ne sciens Mater.

Rozmaitości.

Szan. naszych Czytelników, organistów, prosimy o najrychlejsze nadesłanie prenumeraty tak zaległej jak i na rok bieżący, aby Kierownik Chórów, mógł i nadal wychodzić regularnie. Cała polska prasa muzyczna walczy z szalejącym kryzysem. Kilka pism muzycznych przestało wychodzić inne z trudem wegetują. Kierownik Chórów, nie czerpie funduszów z żadnego towarzystwa organistowskiego, pomimo że celem jego jest dążność do poprawy bytu organistów, oraz obrony ich interesów. Musi się więc sam utrzymać i ociąganie się z nadesłaniem prenumeraty, wyrządza mu szkodę. Organiści pragnący nabyć udziały 50 złotowe, mogą takowe nadsyłać. Pokwitowanie odeślemy odwrotnie.

Zawiadamiamy przytem że szkoła nasza, w dalszym ciągu przyjmuje inteligentnych uczniów na organistów, oraz pomaga organistom na parafjach ustnie i pisemnie do przygotowania się do e-

gzaminu i uzyskania świadectwa zawodowego. W szkole naszej, kładzie się nacisk na muzykę kościelną gregorjańską i ludową, modulacje, improwizację i inne przedmioty wchodzące w skład sztuki organistowskiej, których wykłada nauczyciel w tym kierunku przysposobiony. Ze względu też na kryzys i zubożenie ogólne, przy lekcjach zbiorowych, obniżamy opłatę szkolną, aby dać możność uczącym się do prawidłowego przygotowania się do zawodu organistowskiego. Do szkoły naszej adresować wyraźnie: Szkoła Muzyczna F. Witeszczaka w Częstochowie, Aleja II № 38, m. 13.

W poprzednim numerze naszego pisma, ostatnie słowo drugiego artykułu ma być: O Adonaj.

Donoszą nam że organiści djecezji Sandomierskiej, dekanatu Koneckiego, Stanisław Sudoł z Szydłowca, sekretarz Zarządu Okr. Djec. Organistów Chórmistrzów. djecezji Sandomierskiej i Tomasz Pająk z Chlewisk, przeniesieni zostali jeden na miejsce drugiego z widocznym awansem dla Stanisława Sudoła.

Skarżą się niektórzy organiści że nowy zarząd Centrali nic nie czyni.

Donoszą nam że zmarł p. J. Janik długoletni organista w Przyrowie i to zmarł w sile wieku. Czy to prawda?

Proboszcz w Bobrownikach p. Grodziec koło Będzina poszukiwał organisty zdolnego który umiał by prowadzić chór śpiewaczy i orkiestrę za osobnem wynagrodzeniem. Tamże mógłby organista pracować w kasie za osobnem wynagrodzeniem.

Organista Przymęcki Stan. w Kociszewie przeniósł się do parafji Ujazd.

Zawiadamiamy organistów że rozmawialiśmy z osobami duchownemi, które wyraźnie nam oświadczyły że duchowieństwo nie ma nic przeciw temu jeśli organiści poczynią starania w sprawie otrzymania chleba. Zechcą więc organiści, nadsyłać składki na wspólne cele abyśmy mogli czynić starania w Warszawie w dwuch kierunkach.

Drugi Kongres muzyki religijnej w Krakowie odbył się w dniach 22 i 23-go listopada ubiegłego roku. Ze względu na olbrzymi program, Kongres wypadł imponująco. Widać tu było olbrzymią pracę Komitetu organizacyjnego. W pierwszym dniu Kongresu, wykonuno w 10 kościołach na mszach św. chorał gregorjański i wielogłosowe msze łacińskie przez różne zespoły śpiewacze, oraz muzykę organową w czterech kościołach, w tem recital p. F. Nowowiejskiego w kościele Marjackim. Wszystko to wywarło duże wrażenie śród słuchaczów.

Na pierwszem posiedzeniu nowowybranego zarządu Centrali warszawskiej, dokonano podziału mandatów jak następuje: Prezes: I. Furmemik, viceprezes: E. Pietrzyk, sekretarz (czasowy): Fr. Urbański, skarbnik: Jan Drzewoski, gospodarz. Fr. Bulak.

Na zebraniu w Lublinie odbytem w lipcu r. ub. uskarżali cię organiści że sami muszą płacić Kasę Chorych, pomimo że ustawa państwowa opiewa inaczej. Wprawdzie Zarząd Związku starał się o wycofanie organistów z Kasy Chorych w myśl uchwały walnego zebrania, ale przegrał sprawę w drugiej instancji i organisci muszą należeć tak do Kasy Chorych, jak do Kasy Emerytalnej. Skarżono się też na opłakany stan mieszkań organistów, oraz na niestosowanie się niektórych proboszczów do regulaminu, którzy wymawiają organistom posady nawet bez żadnej przyczyny i po krótkim na posadach pobycie, wskutek czego narażają ich na straty materjalne. Uskarżano się też na wysokość składek do związku mimo to uchwalono budżet roczny na potrzeby związku w kwocie 5.800 zł. Z tego wynika, że organiści djecezji lubelskiej, pomimo silnej organizacji i opłaty wysokich składek pósiadają te same bolączki co i ogół organistów nawet tych, którzy nic nie płacą na związki.

Wydawca i Redaktor: **FELIKS WITESZCZAK.**

Drukarnia „Polska" w Częstochowie, Herbska 10. Tel. 5-93.